

Bożena POPIOŁEK **Nie tylko pamiętnikarz:  
Korespondencja i gazetki  
rękopiśmienne Jędrzeja Kitowicza  
z lat 1771–1776,  
oprac. i wyd. Tomasz Ciesielski,  
Sławomir Górzyński, Filip Wolański**

Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2017, ss. 423

Not Just a Diarist: A Review of *Korespondencja i gazetki rękopiśmienne Jędrzeja Kitowicza z lat 1771–1776* [The Correspondence and Handwritten Newspapers of Jędrzej Kitowicz, 1771–1776], eds. Tomasz Ciesielski, Sławomir Górzyński and Filip Wolański, Warszawa and Bellerive-sur-Allier, 2017, 423 pp.

Postać Jędrzeja Kitowicza (1728–1804) kojarzy się zwykle z jego spuścizną pamiętnikarską, dzięki której wykreował i utrwalił w świadomości przeciętnego odbiorcy nieco błędne wyobrażenie o tzw. czasach saskich, jako okresie wyjątkowego rozpasania elit magnackich i ogólnej degrengolady obyczajowej szlacheckiego państwa<sup>1</sup>. Tymczasem jego twórczość nie ograniczyła się jedynie do prezentacji i krytyki saskiej obyczajowości, a sam pamiętnikarz był człowiekiem aktywnym i poszukującym<sup>2</sup>. Wykształcenie, które odebrał w publicznych szkołach nie odbiegało od tego, jakie w tym czasie zdobywali jego rówieśnicy, a Wydawcy określają je jako mierne. Pamiętnikarz „nie radził sobie z łaciną i językami nowożytnymi, a także z gramatyką i składnią polską” — co wyraźnie podkreśla we *Wstępie* Tomasz Ciesielski<sup>3</sup>. Późniejsza praca na rzecz rozmaitych dostojników kościelnych (m.in. biskupa poznańskiego Teodora Kazimierza Czartoryskiego, pisarza wielkiego koronnego Michała Lipskiego czy biskupa kujawskiego, a następnie prymasa Antoniego Ostrowskiego) oraz osób świeckich (gen. Józefa Zaremby) znacznie rozwinęła jego horyzonty

<sup>1</sup> Na niesłabnące zainteresowanie utworem Kitowicza wskazuje fakt, iż miał on już kilka wydań. Por. J. Kitowicz, *Opis obyczajów i dziejów za panowania Augusta III*, wstęp W. Wójcicki, wyd. B.M. Wolff, Petersburg–Mohylew 1855; tenże, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, wstęp i opracowanie R. Pollak, wyd. 3, Wrocław 1970; tenże, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, wstęp i oprac. M. Dernałowicz, Warszawa 1985.

<sup>2</sup> P. Matuzewska, *Jędrzej Kitowicz (1728–1804)*, [w:] *Pisarze polskiego oświecenia*, pod red. T. Kostkiewiczowej i Z. Golińskiego, t. I, Warszawa 1992.

<sup>3</sup> *Korespondencja i gazetki rękopiśmienne Jędrzeja Kitowicza z lat 1771–1776*, opracowanie i wydanie T. Ciesielski, S. Górzyński, F. Wolański, Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2017, s. 20.

umysłowe. Nie oznaczało to jednak, iż pamiętnikarz odbiegał swoją umysłowością i mentalnością od reszty społeczeństwa przełomu epoki baroku i oświecenia. Kitowicz stanowi bowiem przykład klasycznej kariery niezamożnego klienta, który pod patronatem ustosunkowanych protektorów miał szansę nabyć towarzyskiej oglądy i rozwinąć wrodzony talent. Jak sam pisał o tym okresie swojego życia — „prosto ze szkół udawszy się na dworską służbę” — musiał przede wszystkim zadbać o swoją przyszłość<sup>4</sup>. Z kolei doświadczenia życiowe — szczególnie wojskowe — które Jędrzej Kitowicz zdobył w okresie konfederacji barskiej, do której przystąpił na przełomie 1768 i 1769 r. znalazły odzwierciedlenie w jego twórczości epistolograficznej<sup>5</sup>. Późniejsza działalność Kitowicza wiązała się z wyborem przez niego odmiennej drogi życiowej — około 1777 r. przyjął święcenia kapłańskie, a około 1787 r. osiadł na probostwie św. Katarzyny w Rzeczy, gdzie spędził resztę swojego życia. Nadal utrzymywał żywe kontakty z różnymi osobistościami życia publicznego, co pozwoliło mu zachować niezłą orientacją w ówczesnej sytuacji politycznej. Nie rezygnował też z działalności pisarskiej i utrzymywał regularną korespondencję, choć obecnie jego krąg korespondencyjny jest trudny do określenia, a spuścizna epistolograficzna mocno zredukowana. Za życia Kitowicz nie był jednak postacią znaczącą, a wręcz przeciwnie — mało znaną. Sławę przyniosła mu dopiero jego twórczość literacka odkryta w XIX wieku za sprawą wspomnianego *Opisu obyczajów...* Stan wiedzy o samym pamiętnikarzu pogłębił Kazimierz Władysław Wójcicki<sup>6</sup>, jednakże dopiero prace późniejszych badaczy — Romana Pollaka<sup>7</sup>, Andrzeja Zajączkowskiego<sup>8</sup> czy Danuty Maniewskiej<sup>9</sup> na dobre wprowadziły jego postać i jego twórczość do kanonu literatury pamiętnikarskiej.

Wielu badaczy w swoich poszukiwaniach nad biografią Kitowicza sięgało do zachowanej i dość rozproszonej korespondencji pamiętnikarza. To właśnie fragment spuścizny epistolograficznej i gazety rękopiśmienne jego autorstwa stały się przedmiotem edycji recenzowanego tomu pt. *Korespondencja i gazetki rękopiśmienne Jędrzeja Kitowicza z lat 1771–1776...* opracowane przez trzech doświadczonych badaczy — Tomasza Ciesielskiego, Sławomira Górzyńskiego i Filipa Wolańskiego. Tom ten

<sup>4</sup> Cyt. za *Korespondencja i gazetki rękopiśmienne Jędrzeja Kitowicza...*, s. 20.

<sup>5</sup> W. Majewski, *Jędrzej Kitowicz a konfederacja barska*, „Napis. Pismo poświęcone literaturze okolicznościowej i użytkowej”, nr 7/2001, s. 323–337. Por. *Korespondencja i gazetki rękopiśmienne Jędrzeja Kitowicza...*, s. 23–29.

<sup>6</sup> K.W. Wójcicki, *Jędrzej Kitowicz*, „Biblioteka Warszawska” 1853, t. 1 (t. 49), s. 47–65; por. *Korespondencja i gazetki rękopiśmienne Jędrzeja Kitowicza...*, s. 15.

<sup>7</sup> R. Pollak, *Kitowicziana*, „Pamiętnik Literacki” 1952, t. 43, z. 1–2, s. 610–616. Por. *Korespondencja i gazetki rękopiśmienne Jędrzeja Kitowicza...*, s. 15–16.

<sup>8</sup> A. Zajączkowski, *O pochodzeniu Kitowicza*, „Pamiętnik Literacki” 1952, t. 43, z. 3–4, s. 1040–1045.

<sup>9</sup> D. Maniewska, *Zagadki życia i twórczości Jędrzeja Kitowicza w świetle listów z Biblioteki Polskiej w Paryżu i dokumentów archiwalnych*, [w:] *Archiwum Literackie*, red. K. Budzyk, S. Pigoń, R. Pollak, C. Zgorzelski, t. 6, *Miscellanea staropolskie*, Wrocław 1962.

jest kolejnym w interesującej serii *Monumenta Poloniae Epistollaria*, której celem jest przybliżenie bogatego dziedzictwa epistolograficznego dawnej Rzeczypospolitej.

Za podstawę opracowania posłużył Wydawcom znajdujący się w Bibliotece Polskiej w Paryżu zbiór listów i gazetek rękopiśmiennych z lat 1762–1776 autorstwa Jędrzeja Kitowicza. Autor *Wstępu* — Tomasz Ciesielski — zakłada, że zbiór ten znalazł się w zasobach Biblioteki Polskiej najpóźniej w 1883 r., należąc wcześniej do Karola Sienkiewicza, tłumacza, publicyisty, historyka, jednego z inicjatorów powstania Biblioteki Polskiej w Paryżu i jej pierwszego dyrektora<sup>10</sup>. Kwestią dyskusyjną jest jednak — na co zwraca uwagę Tomasz Ciesielski — czy to nie jego syn Artur Sienkiewicz przekazał listy i rękopiśmienne awizy Kitowicza do zbiorów Biblioteki (s. 10). Sienkiewicz jako pierwszy podjął prace redakcyjne nad spuścizną Kitowicza w 1834 r., a kilka lat później w 1839 r., przygotowując edycję wspomnianego pamiętnika, zwrócił uwagę na postać Ambrożego Grabowskiego, krakowskiego księgarza i wydawcy staropolskich źródeł jako tego, który zdołał ocalić kitowiczowski zbiór przed unicestwieniem. Sam Grabowski scharakteryzował ocalałą korespondencję pamiętnikarza jako „dziennik zdarzeń ciekawych”, które objęły głównie dzieje konfederacji barskiej, podkreślając przy tym niezwykle talent literacki Jędrzeja Kitowicza oraz jego kontakty z osobami należącymi do społecznych elit ówczesnej Rzeczypospolitej<sup>11</sup>. A. Grabowski zwrócił również uwagę na zachowane po Kitowiczu inne materiały rękopiśmienne. Sienkiewicz, mimo pierwotnego zamiaru opublikowania paryskiej spuścizny Kitowicza, wykorzystał jedynie nieliczne fragmenty listów i wprowadził je do obiegu naukowego. Całość korespondencji — zarówno listy, jak i cenne gazetki rękopiśmienne — nadal więc pozostawały w zbiorach Biblioteki Polskiej w Paryżu, a kolejni biografowie Jędrzeja Kitowicza znali je tylko z odpisów lub literatury<sup>12</sup>. Po raz pierwszy w szerokim zakresie badawczym wykorzystała listy i gazetki Kitowicza z paryskiego zbioru Danuta Maniewska, publikując w 1962 r. szkic na ten temat, uzupełniony wiadomościami z archiwów wielkopolskich<sup>13</sup>. Brak pełnego wydania tych cennych materiałów stał się dodatkowym argumentem przemawiającym za opublikowaniem tej części spuścizny Jędrzeja Kitowicza, który skłonił Wydawców do podjęcia tego niełatwego zadania.

Recenzowana praca składa się z obszernego *Wstępu* (s. 9–60) autorstwa, jak wspomniano, Tomasza Ciesielskiego, i czterech części będących edycją różnych dokumentów związanych tak z osobą Jędrzeja Kitowicza, jak i jego krewnymi oraz fragmentem spuścizny pamiętnikarza, na którą złożyła się niedrukowana dotąd korespondencja i gazetki rękopiśmienne. Edycję uzupełniają — *Słownik wyrazów sta-*

<sup>10</sup> *Korespondencja i gazetki rękopiśmienne Jędrzeja Kitowicza...*, s. 9–10; J. Pezda, *Historia Biblioteki Polskiej w Paryżu w latach 1838–1893*, Kraków 2013.

<sup>11</sup> Cyt. za T. Ciesielski, *Wstęp*, [w:] *Korespondencja i gazetki rękopiśmienne Jędrzeja Kitowicza...*, s. 10.

<sup>12</sup> T. Ciesielski, *Wstęp*, [w:] *Korespondencja i gazetki rękopiśmienne Jędrzeja Kitowicza...*, s. 13.

<sup>13</sup> D. Maniewska, *Zagadki życia i twórczości Jędrzeja Kitowicza...*

ropolskich, *Bibliografia, Indeks osób i Indeks geograficzny* — szczególnie cenne z punktu widzenia współczesnego Czytelnika.

We *Wstępie* Wydawcy w obszerny sposób omówili zasady edycji, zarówno układ treści listów i gazetek rękopiśmiennych, jak i podstawy wszelkich zmian dokonane w związku z koniecznością dostosowania osiemnastowiecznego tekstu rękopisu Kitowicza do współczesnych zasad edycji tekstów staropolskich, posiłkując się przy tym nie tylko *Instrukcją wydawniczą do źródeł historycznych od XVI do połowy XVIII wieku* Kazimierza Lepszego (z 1955 r.), ale i współczesnymi, zmodyfikowanymi wydaniem źródła<sup>14</sup>.

We *Wstępie* zostały wyjaśnione wątpliwości związane z osobą Jędrzeja Kitowicza, przedstawione i zanalizowane w oparciu o nowe źródła archiwalne (m.in. akta rodzinne rodziców pamiętnikarza, mieszczan Katarzyny z Buczków i Andrzeja Kitowicza, metryki chrztu, testament pamiętnikarza i jego akt zgonu). Materiały archiwalne zostały poddane solidnej krytyce, co pozwoliło wyeliminować dotychczasowe błędne hipotezy i ustalić nowe fakty z życia Kitowicza, takie jak datę jego urodzin (25 XI 1728), datę ślubu rodziców pamiętnikarza (zapewne w 1724 r.), czy jego mieszczkańskie pochodzenie, które do tej pory stanowiło przedmiot sporu wśród historyków i literaturoznawców (s. 18). Autor w interesującej narracji przedstawił również zagadnienie budowania biografii pamiętnikarza przez dotychczasowych badaczy, spory wokół ulotnych i słabo potwierdzonych źródłowo danych oraz własne konstatacje ustalone w świetle nowych źródeł, które zostały zaprezentowane w kolejnych częściach niniejszej publikacji. Analiza źródeł pozwoliła Wydawcom skorygować większość znanych dotychczas faktów z życia Kitowicza, potwierdzić je lub zastąpić nowymi ustaleniami. Do takich należy z pewnością informacja o ponownym wstąpieniu Kitowicza na służbę Michała Lipskiego, pisarza wielkiego koronnego, a następnie referendarza koronnego, zapewne w nadziei zabezpieczenia swojej materialnej przyszłości i w związku z niemożnością osiągnięcia kariery duchownej (s. 29). Lipski był zapewne tym patronem Kitowicza, przy którym nabierał on doświadczenia jako korespondent i informator, by następnie przejść na służbę biskupa kujawskiego, a w przyszłości prymasa Antoniego Ostrowskiego. Pod łaskawym okiem biskupa pełnił funkcję administratora jego majątków, za co otrzymał nagrodę w postaci poparcia w rozwinięciu kariery duchownej, której szczytem było objęcie przez Kitowicza kanonii kaliskiej (s. 34–35). W tym miejscu Wydawcy po raz kolejny poddają w wątpliwość dotychczasowe domniemania biograficzne związane z sugerowaną nobilitacją Kitowicza, oparte na pieczęci umieszczonej na jednym z dokumentów (k. 36). Tomasz Ciesielski zwraca uwagę, że nowy okres w życiu Kitowicza — stabilny i poświęcony głównie działalności pisarskiej — rozpoczął się po 1787 r., kiedy to osiadł na probostwie rzeczycskim. Dla Autora *Wstępu* okres ten

<sup>14</sup> T. Ciesielski, *Wstęp*, [w:] *Korespondencja i gazetki rękopiśmienne Jędrzeja Kitowicza...*, s. 55–59.

stał się okazją do krótkiej analizy jego działalności pisarskiej i pamiętnikarskiej oraz charakterystyki postanowień testamentowych Kitowicza (s. 38–42).

Autor *Wstępu* zwraca również uwagę na specyficzny rodzaj pisarstwa Kitowicza — gazetki rękopiśmienne, które w czasach stanisławowskich z powodu niedostatku prasy drukowanej nadal odgrywały istotną rolę informacyjną o najważniejszych wydarzeniach krajowych i zagranicznych, tak politycznych, jak i kulturalnych. Gazetki te stały się podstawą wydania omawianego tomu źródeł. Jędrzej Kitowicz był autorem 99 zachowanych gazetek, nie był jednak klasycznym „gazeciarem”, co podkreśla T. Ciesielski (s. 42), zwracając uwagę na zainteresowanie pisarza raczej kwestiami ekonomicznymi. Autor opiera swoje przekonanie na fakcie, iż Jędrzej Kitowicz nie był opłacany przez swojego protektora, ani też prawdopodobnie nie otrzymał oficjalnego zlecenia na tego rodzaju działania informacyjne. Wydaje się, iż swoją pracę redaktora gazetek wykonywał z własnej woli, wyraźnie wydzielając ten zbiór od listów pisanych w pozostałych sprawach. Notowane na odrębnych kartach wiadomości nosiły typowe dla tego rodzaju twórczości nazwy — „Nowiny z Warszawy”, „Nowiny polityczne”, czy „Wiadomości z Warszawy”.

W skład *Części I* wydania zatytułowanej *Kitowicziana — materiały do biografii Jędrzeja Kitowicza* (s. 61–78) wchodzi dokumenty archiwalne, które posłużyły Autorowi *Wstępu* niniejszej pracy do analizy niejasnych bądź nieustalonych do tej pory faktów z życia pamiętnikarza i epistolografa ułożone w porządku chronologicznym — *Akt ratyfikowania małżeństwa* jego rodziców z parafii św. Krzyża w Warszawie (26 II 1725), który pozwolił rozwiązać zagadkę datacji związku oraz pochodzenia społecznego Kitowiczów (s. 62); akty chrztu ich dzieci (s. 62–63) — Ludwika Rozalii Kitowiczówny, późniejszej Makowskiej (27 VIII 1727) i samego pamiętnikarza Andrzeja Jana Kitowicza (30 XI 1728); *Kontrakt dzierżawny* na kompleks dóbr oddanych warendę Kitowiczowi jako kantorowi wolborskiemu przez Antoniego Ostrowskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego (s. 64); *Testament Jędrzeja Kitowicza* spisany w Rzeczycy 9 II 1799 r. (s. 68–74), dwa listy pamiętnikarza do siostry Ludwika Rozalii Makowskiej (s. 75) oraz fragment listu Stanisława Rutkowskiego (s. 76). Część tę kończy edycja *Aktu zgonu Jędrzeja Kitowicza*, wystawionego w Rzeczycy 5 IV 1804 r. Niektóre z tych dokumentów (np. testament) były znane już wcześniej badaczom, inne (akty chrztu) w znaczący sposób wpłynęły na zmianę dotychczasowego stanu wiedzy o pamiętnikarzu.

Zdecydowanie najobszerniejszą część wydania (s. 79–368) stanowią zamieszczone w *Części II. Listy Jędrzeja Kitowicza do Michała Lipskiego. Gazetki rękopiśmienne autorstwa Jędrzeja Kitowicza (1771–1776)*, które posłużyły Autorom do wyodrębnienia tytułu niniejszej edycji i ją uzasadniły. Tomasz Ciesielski podkreśla, iż gazetki Kitowicza zawierają niezwykle bogactwo treści informacyjnej, stąd warte są edycji i przybliżenia ich szerokiemu Odbiorcy (s. 52). Szczególnie, że ich warstwa informacyjna dotyczy ostatnich lat I Rzeczypospolitej i może stanowić cenne źródło do dalszych badań. Ponadto — jak zaznaczają Autorzy — odnajdziemy w nich szereg



wiadomości biograficznych, które łącznie z dokumentami cytowanymi w *Części I* znacząco uzupełniają dane na temat życia i twórczości Kitowicza (s. 53).

Zbiór rękopiśmiennych awizów Jędrzeja Kitowicza liczy, jak zaznaczono, 99 sztuk. Wydawcy zarzucili pierwotny układ gazetek i zastosowali na potrzeby edycji układ chronologiczny, co z pewnością pozytywnie wpływa na ich odczytanie i zrozumienie. Najwcześniejsza zachowana gazetka datowana jest na 30 X 1771 r. i zawiera informacje o rozbiciu wojsk Michała Ogińskiego, hetmana wielkiego litewskiego, pod Stołowiczami (21 IX 1771). Uwaga Kitowicza skupiała się w tym czasie przede wszystkim na działaniach konfederatów barskich, ruchach wojsk, próbach zabezpieczenia majątków przez szlachtę i ponoszonych stratach lub odnoszonych zwycięstwach. Od 1772 r. Kitowicz relacjonował swojemu odbiorcy — Michałowi Lipskiemu — wydarzenia wynikające z pierwszego rozbioru Rzeczypospolitej — poczynania wojsk zaborczych, nastroje szlachty, nadzieje na odwrócenie losów państwa w wyniku obcej interwencji oraz utratę tych nadziei po 1775 r. Prasowe doniesienia Kitowicza kończą się w 1776 r. przygotowaniem do sejmu. Warto przy tym zwrócić uwagę — co podkreśla T. Ciesielski — iż Kitowicz redagował swoje gazetki z dala od głównego ośrodka życia towarzyskiego w Wolborzu, co znalazło odzwierciedlenie w treści prasowych newsów i nikłej reprezentacji w nich doniesień o wydarzeniach towarzyskich czy kulturalnych. Z rzadka pojawiają się informacje o uroczystościach, ceremoniach pogrzebowych czy zaślubinach zdominowane przez wiadomości polityczne. W nowinach rękopiśmiennych Kitowicza odnajdziemy również doniesienia o wydarzeniach zagranicznych — z Rosji czy z Francji, które zapewne stanowiły słabe echo informacji docierających na prowincję za pośrednictwem innych gazeciarzy. Kitowicz zresztą miał świadomość tego, że jego adresat Michał Lipski jest na bieżąco powiadamiany o istotnych wydarzeniach z lepiej poinformowanych źródeł (A.F. Nagłowski, L. Chłapowski czy J. Brodzyński<sup>15</sup>). Wskazuje na to jego wypowiedź w jednym z listów do protektora — „wiadomości, które publiczna głosi gazeta nie cytuję, bo rozumiem, że JW. Pan trzyma korespondencję publiczną”<sup>16</sup>. Brak znajomości języków obcych stanowił dla pisarza poważną barierę do pozyskiwania informacji z prasy zagranicznej, docierającej do Polski z poważnymi trudnościami i dostępnej głównie elitom społecznym. Materiały do swoich gazetek czerpał więc ze źródeł lokalnych, newsów innych redaktorów, upublicznionej korespondencji różnych nadawców, pocztowców czy plotek ochoczo powtarzanych w środowisku dworu biskupiego. Jak większość ówczesnych gazeciarzy Kitowicz starał się chronić źródła swoich informacji czy to chcąc zabezpieczyć się przed konkurencją, czy też uważając je za zbyt poufne. Często więc prosił swojego odbiorcę o dyskrecję przy upowszechnianiu wiadomości, obawiając się szyskan. Podobnie, jak w przypadku

<sup>15</sup> T. Ciesielski, *Wstęp [w:] Korespondencja i gazetki rękopiśmienne Jędrzeja Kitowicza...*, s. 49.

<sup>16</sup> „Wiadomości z Warszawy”, 8 VII 1772, nr II.8, cyt. za *Korespondencja i gazetki rękopiśmienne Jędrzeja Kitowicza...*, s. 102.

*Opisu obyczajów...* godny odnotowania jest swobodny i potoczny język przekazów, który powoduje, że listy-gazetki czyta się z przyjemnością, chociaż — jak wskazują Wydawcy — ich słabość gramatyczna i interpunkcyjna oraz swobodna ortografia Kitowicza stanowiły dla Nich nie lada wyzwanie.

Część III pracy zawiera *Listy niezidentyfikowanych osób oraz Jędrzeja Kitowicza do Jana? [Karola?] Snowadzkiego, księdza Ildefonsa Konopki oraz Jacka Brodzkiego (1762–1776)* w liczbie siedmiu i stanowi nie tyle uzupełnienie, co integralną część edycji. Listy te — jak podają Wydawcy — zostały wydzielone z całej spuścizny epistolograficznej zawartej w rękopisie nr 50 Biblioteki Polskiej w Paryżu przez samych twórców zbioru — A. Grabowskiego i K. Sienkiewicza<sup>17</sup>. Tematyka listów oscyluje wokół spraw ekonomicznych i rozmaitych interesów prowadzonych przez Kitowicza.

Część IV zaś to dwanaście listów samego pamiętnikarza do wdowy po gen. Józefie Zarembie w sprawach prywatnych — *Listy Jędrzeja Kitowicza do Józefy Zarembiny (1771–1775)*. Podobnie jak poprzedni, tak i ten fragment wydania nie jest zbyt obszerny, ale wskazuje na specyficzne, klientalne, relacje Kitowicza z Józefą Zarembiną, wynikające z jego bliskich związków z jej mężem, a swoim — jak to określa — „Panem” (s. 383–394).

Cennym uzupełnieniem edycji, bez którego trudno sobie wyobrazić nowoczesne wydanie staropolskich źródeł, jest zarówno *Słownik wyrazów staropolskich*, jak i *Indeks osób* oraz *Indeks geograficzny*, które znacznie ułatwiają Czytelnikowi orientację w źródle.

Edytowany materiał źródłowy został bogato opatrzony przypisami, które w większości przypadków mają charakter poszerzonych komentarzy. Tego rodzaju rozwiązanie jest bardzo cenne i wręcz niezbędne przy tego rodzaju edycjach, co godne podkreślenia, gdyż coraz częściej obecnie spotykamy prace pozbawione komentarza krytycznego.

Wydawcy nie uniknęli drobnych potknięć redakcyjnych, wskazujących zapewne na pośpiech w przygotowaniu edycji, jak chociażby brak daty wydania<sup>18</sup> niektórych prac lub numeracji stron tekstów<sup>19</sup> cytowanych w bibliografii, co nie dyskwalifikuje pracy jako potrzebnej i wnoszącej wiele cennych informacji o życiu i działalności Jędrzeja Kitowicza, jednego z najczęściej przywoływanych staropolskich pamiętnikarzy. Stanowi też kolejne doskonałe źródło do badań nad epoką stanisławowską.

<sup>17</sup> T. Ciesielski, *Wstęp*, [w:] *Korespondencja i gazetki rękopiśmienne Jędrzeja Kitowicza...*, s. 53.

<sup>18</sup> Na stronie 401 *Bibliografii* pominięto datę wydania (1999 r.) w pracy P. Matuszewskiej, „*Trzecie dzieło*” Kitowicza. *Listy i gazetki z lat 1771–1776 w rękopisie Biblioteki Polskiej w Paryżu*, [w:] *też*, *Gry z adresatem. Studia o poezji i epistolografii wieku oświecenia*, Wrocław 1999.

<sup>19</sup> Na stronie 400 pominięto chociażby numerację stron (s. 473–477) w artykule W. Dąbrowskiego, *Kitowicziana rzeczyckie*, „*Pamiętnik Literacki*” 1960, t. 50, z. 4, s. 473–477. Podobnie rzecz się ma w przypadku kilku artykułów — W. Konopczyńskiego, *Przegląd źródeł do konfederacji barskiej*, „*Kwartalnik Historyczny*”, R. XLVIII, 1934, z. 3, gdzie brakujące strony to s. 535–577, czy też J. Kozłowskiej-Studnickiej, *Zapiski Jędrzeja Kitowicza na archiwaliach konfederackich 1770–1771*, „*Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej*”, t. 5, 1955, gdzie brakujące strony to s. 227–239.